

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

## ADMINISTRACJA: Rynek Kościuszki № 1.

Telefonu № 63 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.  
 CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 30 mk., z tekstem 10 mk.,  
 w tekście 40 mk. Nekrologi po 15 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne  
 po 5 mk. za wyraz. Poszukującym pracy po 2 mk. Ogłoszenia, nadesłane  
 po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.  
 Prenumerata z odnośnieniem do domu i przez poczt. wynosi 250 mk. mies.  
 Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

## REDAKCJA: Rynek Kościuszki № 1. — Tel. 63.

Redaktor przyjmując codziennie od 11 r. do 1 popł.  
 Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popł. i 5—7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

## Polska i Gdańsk.

Genewa 23.6 (E. E.)

Rada Ligi Narodów na posiedzeniu porannym d. 22 b. m. zajmowała się sprawą Gdańska. Wiceprzesz z Rady wicehrabia Istlin wystąpił z szeregiem wniosków w tej sprawie, którą Liga przyjęła. Wnioski te brzmią:

1) Wyznacza się rząd polski jako szczególnie upoważniony do zapewnienia, ewentualnie obrony terytorjalnej Gdańska, jak również do utrzymania porządku na terytorjum Gdańska w razie gdyby siły policji miejscowej okazały się niewystarczające. Wysoki komisarz zwracałby się o instytucje do Rady Ligi narodów przedkładając o ileż to za właściwe wnioski co do środków, jakie należy zastosować.

2) Jednakże jeżeli Wysoki Komisarz uważać może pozwolenie ze strony Rady Ligi za zapewnione i może zwrócić się bezpośrednio do rządu polskiego o obronę Gdańska lub też o dostarczenie środków dla utrzymania tam porządku w następujących wypadkach.

a) O ile terytorjum Gdańska znajdowałoby się w niebezpieczeństwie lub też pod groźbą bezpośredniego nacisku ze strony któregoś z państw sąsiednich, prócz Polski i o ileby Wysoki Komisarz osobiście stwierdził, że niebezpieczeństwo wymaga natychmiastowego przeciwdziałania.

b) O ile Polska dla jakiegokolwiek przyczyn znalazłaby się w położeniu aniemożliwiającem istotne korzystanie z praw, przyznanych jej w myśl art. 26 konwencji polsko-gdańskiej z d. 11 listopada 1920 r. W dwóch wyżej wymienionych wypadkach Wysoki Komisarz przedłoży Radzie Ligi sprawozdanie o środkach, jakie zamierza przedsięwziąć.

3) Z chwilą, gdy cel ten będzie osiągnięty w myśl życzenia Wysokiego Komisarza, wojska polskie mają opuścić terytorjum Gdańska.

4) We wszystkich wypadkach w których Polska zapewnić będzie obronę Gdańskowi, Radzie Ligi przysługiwać będzie prawo przydzielenia Polsce do współpracy jednego lub więcej członków Rady.

5) Wysoki komisarz po porozumieniu się z rządem polskim przedstawi Radzie Ligi raport w sprawie środków do których należałoby się uciekać w podobnych wypadkach na przyszłość.

6) Rada Ligi Narodów nie uważa za potrzebne w chwili obecnej określać warunki w jakich byłaby zapewniona obrona miasta Gdańska.

7) Jednocześnie Rada Ligi uważa za stosowne zwrócić się do Wysokiego komisarza o zbadanie możliwości utworzenia w Gdańsku bez ustanowienia bazy morskiej przystani pierwszorzędnej dla polskich okrętów wojennych.

Prócz tego Rada Ligi postanowiła, że prezydent Gdańska oraz siedmiu senatorów, wchodzących w skład rządu gdańskiego wybierani będą na lat cztery.

## Program ministra Skirmunta.

Warszawa 23.6 (Tel. od wł. kor.)

Nowy minister spraw zagranicznych Konstanty Skirmunt przyjął dzisiaj przedstawicieli państw zagranicznych. Obecni byli kolejno posłowie nadzwyczajni Ameryki, Włoch, Hiszpanii, Francji, Serbji, Szwecji, Holandji, Anglii, Czechosłowacji, Japonji, Belgji, Brazylji, chargé d'affaires Niemiec, Bułgarii Węgier, tymczasowy chargé d'affaires Watykana Norwegji, Finlandji, Rumanji, Danji, oraz przedstawiciele delegacji Austrii i Lotwy.

P. Skirmunt przyjął następnie przedstawicieli prasy miejscowej i zamiejscowej, zaznaczając na wstępie, że pragnie utrzymać bliski stosunek z prasą, ponieważ ma on wpływ jej i znaczenie dla działań rządu. Przyjeżdża jako człowiek bezpartyjny. W tym jego słabość i siła gdyż nikt go nie popiera, ale nikt też nie zwalcza.

Przystępując do właściwego tematu minister podkreśla, że świat potrzebuje pokoju i pracy organizacyjnej, a Polska więcej niż kto inny.

Chciałbym, aby czas najbliższy przekonał Europę, że Polska jest elementem pokoju i pracy. Kraj stworzony przez traktat Wersalski bez granic, stracił pierwsze lata na tworzenie sobie granic, teraz jednak zbliża się okres ten do końca i należy użyć go do wprowadzenia życia normalnego.

Sprawa Cieszyńska zakłócała się dla nas boleśnie, ale dziś porozumienie z Czechami jest konieczne. Jesteśmy dwoma narodami słowiańskimi tej samej kultury w środku Europy w sąsiedztwie z Niemcami. Stosunek nasz do Czech może oddziaływać w sprawie Rosyjskiej i Ukraińskiej. Masimy zrozumieć początek wspólnych interesów.

Najostrożniejsze sądzam sprawę Górnego Śląska ma się ku końcowi. Powstanie górnośląskie i rachawka Hoefera likwidują się. Pragniemy, aby decyzja oparta była na rezultacie plebiscytu i traktata, ale decyzja musi pogodzić punkty widzenia francuskie i angielskie.

Usiłowania w tym kierunku poczynił rząd włoski. My masimy dążyć aby linję Siorzy posunąć jak najdalej na Zachód.

Omówienie sprawy Wileńszczyzny odrzucam na czas, kiedy porozumiem się z rządem i Sejmem.

W końcu minister zaznaczył polityk masi najsilniej odczuwać instynkty naroda i pragnąć ich zrealizowania. Masimy nieodzownie iść z rzeczywistością. Połączenie wysokich aspiracji z możliwością chwili daje linję, która prowadzi do właściwego powodzenia. Takiej linji chce się minister trzymać.

Sojusz z Francją jest i pozostanie podstawą polskiej polityki zagranicznej, oczywiście sojusz pokojowy, nie agresywny.

Byłama postawi Rzeczypospolitej w Kwatryale leży na serea szczególnie poprawa stosunka polsko-włoskiego.

Zegnając się przy wyjeździe z Rzymu usłyszał od hr. Siorzy słowa: „Wy sami nie wiecie jaki macie skarb zawarty w słowie Polska”. Tego skarbu nie mają narody, powołane świeżo do państwowości. Sympatje Włoch do Polski opierają się na starych tradycjach, ale są platoniczne. Brak ma momenta nowożytnego jakim jest początek wspólnych interesów. Zadaniem ministra będzie wytworzenie takiego poczucia.

Także stosunek do Anglii masi aledz zmianie na lepsze. Minister dodaje że przedstawicielowi Anglii powiedział: „Ja nie mogę zapomnieć, że Loyd Georg'e podpisał Traktat Wersalski tak samo, jak Clemenseau”. Zadaniem ministra będzie usunięcie zdraśniców, jakie popsaly stosunek do Anglii.

Spokojny i rozważny sposób wywodów ministra Skirmunta wywarł na przedstawicielach prasy wrażenie jak najlepsze.

## Polityka Anglii.

Poldha, 23.6 (Pat.)

Prasa podaje sprawozdanie z dalszego ciągu obrad premierów dominiiw angielskich, w toka obrad wytonily się ważne projekty dotyczące wytycznej polityki państwa angielskiego.

Co do polityki zagranicznej Anglija masi rozwiązać trudności wynikłe z sojusza z Japonją bez narażenia się Stanom Zjednoczonym gdyż konflikt z nimi spowodzilby nieobliczalne następstwa. Anglija masi dążyć do porozumienia Anglii Japonji i Ameryki. Anglija pragnie porozumieć się ze Stanami Zjednoczonymi w kwestji ograniczenia zbrojeń. Dominija angielskie rozumieją interes Anglii oraz swój własny w utrzymaniu jak najściślejszych stosunków przyjaznych z Ameryką.

W tym dachu przemawiali prezydenci Australji, Kanady i Afryki południowej.

Przedstawiciel Indji wypowiedział się za przeprowadzeniem reform które zabezpieczą interesy państwowe tego kraju.

**Czytajcie i rozpowszechniajcie Dziennik Białostocki.**

## W Berlinie.

Berlin 22.6. (E. E.)

Wyrażenie przez narodową partję niemiecką wotum nieufności dla Wirtha jako ministra skarbu odrzucono 210 głosami przeciw 67 gł.

## Powrót z Rosji.

Warszawa 22.6. (Pat.)

W wykonaniu akładu o repatriacji wyruszył z Moskwy dn. 23 bm. transport z powracającymi do Kraja jeńcami cywilnymi, zakładnikami i uchodźcami w liczbie 1000 osób Niechawem wyjedzie ks. biskup Łoziński.

## Gielda warszawska.

Warszawa 22.6.

(Koresp. własna „Dz. Biał.”)

Dolary sprzed. — 1520

kapno — 1470

carskie — 500 — 300

damskie — 1000 — 65.

## O Śląsk.

Paryż 23.6 (Pat.)

Odnosnie do oświeczeni Briand'a w komisji senata dla spraw zagranicznych. „Joarnal” podnosi doniosłość dokonanego zbliżenia poglądów włoskich do zapatrywań francuskich w sprawie Górnego Śląska i w sprawie Wschodniej. Dziennik stwierdza, że niema już mowy o odwołaniu gen. Le Ronda, ani o tem, by wogóle sprawę Górnego Śląska miano powierzyć nowej komisji. Panuje między Francją a Angliją zupełna jednomyślność.

Paryż, 23.6. (Pat.)

W odpowiedzi na notę rządu niemieckiego z dn. 16 w sprawie Górnego Śląska Briand protestuje przeciw oświeceni sprawy przedstawionemu przez rząd niemiecki zwraca uwagę na stanowisko rządu niemieckiego i usiłowania komisji międzysojuszniczej w Opolu w celu zabezpieczenia życia ludności i stwierdza, że rząd polski nie adzielał żadnego poparcia rachowi powstającemu.

Premjer francuski zwraca uwagę, że sytuacja byłaby inna gdyby organizacje samoobrony nie zajmowały stanowiska prowokacyjnego.

Nota kończy, że rząd niemiecki powinien dać do zrozumienia gen. Hoefler'owi, że jedynie jego zupełne poddanie się życzeniom komisji może przywrócić na Górnym Śląsku spokój.

## O Wilno.

Wilno, 23.6 (E. E.)

Wczoraj przybył na krótki pobyt nacelnik Wydziału litewskiego w Ministerstwie spraw zagranicznych p. Koskowski celem poinformowania agrupowań politycznych Wileńszczyzny o przebiegu rokowań i przygotowań proponowanych przez rząd polski do narad nad sprawą Wileńszczyzny w Genewie.

# Sieć dróg Państwowych na Kresach Wschodnich.

Stosunek będzie lepszy, niż na pozostałych ziemiach Rzeczypospolitej.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 czerwca.

Na porządku obrad dzisiejszego zebrania Sejmu, znajdując się sprawozdanie p. Kędziora sformułowane imieniem Komisji robót publicznych w przedmiocie ustalenia sieci dróg państwowych na ziemiach przyłączonych do Rzeczypospolitej na podstawie traktatu pokoju z 18 marca 1921 r. w Rydze. Projekt dotyczący ustawy zawiera wykaz dróg na Kresach Wschodnich oznaczonych za drogi państwowe, a więc, takie, które buduje i utrzymuje skarb państwa.

Wedle sprawozdania p. Kędziora, sieć dróg proponowana do upaństwowienia, ujęto w trzy grupy:

1) drogi, które łączą stolice państwa z granicami i kresami;

2) drogi przechodzące z północy na południe, które służyć mogą także do przesuwania sił obronnych państwa, w razie napada od wschodu;

3) drogi idące z zachodu na wschód.

Do pierwszej grupy zaliczono 8 dróg a, to: 1) przedłużenie drogi Warszawa-Białystok-Grodno do Wilna i Dźwińska, z 4 odnogami; 2) drogę z Wilna przez Michałiszki do Pław, z 2 odnogami; 3) drogę z Wilna przez Miąsk Oszmiań—Młodziec do Radoszkowic (na Miąsk) z 2 odnogami; 4) drogę strategiczną, z Łomży do Grodna stąd na Nowogródek do Białej (na Miąsk) z 4 odnogami; 5) przedłużenie drogi Białystok-Grodno przez Wolkowsk-Stonim-Baranowicze i Nieśwież (na Stank); 6) przestrzeń gościniec warszawsko-moskiewskiego z Brześcia nad Bagiem do granicy w Filipowiczach zachodnich; 7) droga od szosy moskiewskiej w Kobryniu przez Poleskie do Pińsko, a przez Dawidgródek do granicy w Maleszewie (na Mozyrz); 8) Kowel Łuck Równe do granicy, w końcu na Kijów z 4 odnogami.

Do drugiej grupy zaliczono 4 drogi idące z północy na południe; a to: 1. z Kleszczeli przez Brzesę do Warszawy; 2. z Grodna przez Prażany-Kobryń-Włodzimierz Wołyński do Konotop (na Lokal); 3. z Wilna przez Bielnikowicze, Lidę, Stonim, Pińsk, Łuck, Dabno, Krzemieniec, Zbaraż do Tarnopola; 4. drogę wzdłuż granicy wschodniej z Dżisny nad Dźwiną przez Wilejkę, Młodziec, Nieśwież, Kaniniec, Sarny, Miedzyrzec Korzecki do drogi wołyńskiej w Samostrejczach.

Do trzeciej wreszcie grupy zaliczono siedem dróg idących z zachodu na wschód, a to: 1. przedłużenie odnogi Zambrów, Hajnówka przez Białowięż do Prażan; 2. stra-

tegiczną odnogę drogi Kazimierz-Łomża ze Sokółką przez Drohiczyn i Prażany do Stonima; 3. drogę strategiczną Lablesów-Labinek między rzekami Stoehadem a Horynlm; 4. przedstawienie odnog z Chelma przez Dorohusk i Lubomir do Kowla; 5. drogę przez Kołki do Czartoryska i wzdłuż kolei przez Romejki-Sarny i Snowidowicze, do granicy na Olewski; 6. przedłużenie drogi z Uściłaga przez Włodzimierz Wołyński do Łucka; 7. nową drogę strategiczną, łączącą magistralę Warszawa-Lublin-Lwów w Lubycezy przez Krystonopol, Radziechów, Brody, Krzemieniec, Nowy Staw, Braków z granicą.

Sieć dróg objętych sprawozdaniem komisji liczy 5.657 km. wraz przyłączenia Litwy środkowej do Rzeczypospolitej, powiększyła by się jeszcze sieć dróg państwowych o 670 km. projektowanych na obszarach Litwy Środkowej i wynosiłaby 6.327 km.

Powierzchnia ziem wschodnich przyłączonych do Rzeczypospolitej na mocy traktatu pokojowego [bez Wileńszczyzny] wynosi według referatu p. Kędziora 114.000 km. kw., ładność zaś tych ziem 1) w 11 powiatach województwa Nowogródzkiego liczy 1.244.421; 2) w 8 powiatach województwa poleskiego 626.369; 3) w 9 powiatach województwa wołyńskiego 1.492.269 czyli razem 3.363.250 mieszkańców.

Na 1 km. kw. przypadnie zatem na ziemiach wschodnich 44,7 metrów bieżących, a na 1000 mieszkańców 1519 metrów bieżących dróg państwowych. Posł Kędzior zwrócił uwagę Komisji na szereg różnic pomysłowy stosunek tych cyfr w porównaniu do reszty Rzeczypospolitej, gdzie na 1 km. przypada 44 metrów bieżących, a na 1000 mieszkańców ledwie 451 metrów bieżących.

Przedstawiciele rządu domagali się jednak stanowczo uznania całej proponowanej sieci dróg na ziemiach wschodnich za drogi państwowe, a komisja uchwaliła jednomyślnie przedstawić Sejmowi tę propozycję rządu.

Po uchwaleniu wniosku komisji przez Sejm, długość dróg państwowych wynosić będzie w Rzeczypospolitej (bez Śląska Cieszyńskiego) 11.059 km. na ziemiach wschodnich 5098 km. razem 16.157 km.

Troskę o dobra kulturalne ziem wschodnich, nie mających nawet jeszcze przedstawicieli swych w Sejmie, zapisać należy z uznaniem w bilansie działań Sejmu Ustawodawczego.

Bazylewski.

## Apel pracowników sądowych.

Do Wysokiego Sejmu Ustawodawczego.

Państwo Polskie grozi rozpadnięciem się sądownictwa. Gromadnie podawanie się sędziów do dymisji wskutek absolutnej niemożności utrzymania się za pobieraną płacę już się zaczęło i niedługo może stać się działalność wielu sądów. Przyczyną tego wyzysk pracy sędziowskiej i doprowadzenie wskutek anormalnych warunków pracy i bycia do stanu zadłużenia, wyczerpania się wszelkich funduszy oraz do rozgoryczenia i zniechęcenia. Takim stanem państwo praworządne jest nie dopuszczalnym. Gdy wszystkie narody kulturalne zrozumiły oddawanie tej prawdy, że bez sprawiedliwości nie ma wolności, gdy jeszcze starożytni Rzymianie uznali, że *justitia est fundamentum regnorum*, nasze

tylko sfery rządowe zdają się do zapoznawania i nie tylko nie przedstawiają środków celem postawienia sądownictwa na odpowiednim poziomie w myśl wskazań Konstytucji, lecz przeciwnie, przy organizacji władz państwowych i ich zakresu działania spychają sądownictwo na plan drugi. I oto widzimy, że gdy nawet b. rząd carski zrozumiął potrzebę postawienia sądownictwa na należytych warunkach, (sędzia pokoju pobierał około 4000 rb. rocznie, podczas gdy naczelnik powiatu, obecnie starosta, pobierał 1200 rb.) a nas sędzia został zepchnięty na plan drugi, i w porównaniu z nim starosta jest dygnitarzem. Urzędnicy pobierają oprócz płacy i dodatków drożdżnianych jeszcze wszelkiego innego rodzaju dodatki pod nazwą: za kierownictwo, funkcyjne i reprezentacyjne, rewanżacje—w natarże

(jak n. p. mieszkanie) i t. d., sądząc tego wszystkiego jest pozbawiony, i nieraz się zdarza, że dawaniami lekcyi prywatnych chroni się masę od śmierci głodowej.

Jakże różnica ze stosunkami, panującymi n. p. w Anglii, gdzie sędzia Trybunału pobiera 8—9000 funtów szterlingów rocznie; podczas gdy pensja Prezydenta Ministrów wynosi około 5000 funtów. Zdrowy rozum anglo-saskiej rasy zrozumiął znaczenie niezawisłości sądownictwa i w ten sposób ją zabezpieczył, władza administracyjna zaś bynajmniej przez to nie czaje się apodędzona.

Zgubnie, owoc podobnej polityki naszych sfer rządowych zaczyna już dojrzywać, a przed państwem powstaje poważna groźba rozpadnięcia się gmachu sądownictwa tak pięknie i z takim trudem wzniesionego. Przypnieć to trzeba, że w czasie barzy wojennej i przewrotów politycznych sądownictwo ani na chwilę nie zoczyło z drogi obowiązku i nie sprzeniewierzyło się, pokładanemu w niem zaufaniu ludności. Znajdowanie tego pięknego dzieła przyniosło by nicobliczalną szkodę dla państwa i na naprawę raz powstałego zła nie wystarczy całego pokolenia.

Stan obecny anormalny, spychający władzę sądową na plan drugi istnieć dłużej nie może i jeśli dążeniem naszym ma być zapewnienie wymiaru sprawiedliwości i ochrony praw każdemu obywatelowi,—przystąpić należy niezwłocznie do sanacji tych stosunków i zapewnić sądownictwu zupełną materialną i moralną niezależność. Nie będzie to zbyt wielką ofiarą dla państwa, gdyż zwiększone już opłaty sądowe aż nadto wystarczą na polepszenie bytu sędziów, których ogólna liczba około 2500 osób, nie jest tak wielką, aby zapewnić im odpowied-

niego, byta mogło zbytnie obciążać budżet państwa; Zie zrozumiana przez Ministerstwo Skarbu oszczędność w tym względzie przyniesie państwu nie przyniesie, przeciwnie wielką szkodę, której naprawa okaże się następnie prawie niemożliwą.

Wniosek Rządu w przedmiocie aposeszenia sędziów, uchwalony na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 6 czerwca r. b. przyznaje sędziom na przyszłość bardzo nieznaczna podwyżkę aposeszenia, która nie zmieni w niczem położenia sędziów i nie zapobiega groźnej sądownictwa katastrofie, przedewszystkiem zaś nie wynagradza sędziom krzywdy materialnej, której doznali od jesieni r. z. przez obniżenie ich płacy poniżej aposeszenia urzędników administracyjnych. Wynagrodzenie tego a-szczerebka przynajmniej od dnia 1-go stycznia r. b. jest postulatem sprawiedliwości a także i moralnym obowiązkiem Państwa. Koniecznym jest także znaczniejsze podwyższenie aposeszenia sędziów w przyszłości, przynajmniej w sposób, wskazany we wniosku nagłym, zgłoszonym w Sejmie przez przewodniczącego Sejmowej Komisji Prawniczej.

Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów, powołane do życia w celu ratowania bytu praw i stanowiska sądownictwa, tak jak one zrozumieli są przez wszystkie państwa acywilizowane, zwraca się do Sejmu z apelem, aby Sejm raczył wejść w tę sprawę i póki czas przedsięwziął tymczasowe środki zaradcze przynajmniej zgodnie z wnioskiem nagłym Przewodniczącego Sejmowej Komisji Prawniczej, a następnie, aby w myśl Konstytucji przystąpił do stworzenia stałych podwołań dla organizacji władzy sądowej Państwa.

Sędziowie i Prokuratorzy.

Warszawa.

## Rozruchy w Bydgoszczy.

W dniach 16 i 17 bm. zdarzyły się w Bydgoszczy rozruchy antiniemieckie, wwołane przez komunistów, tłum zdemolował ratusz.

Dopiero wojsko, które masłato dać salwę do tłamu, przywróciło porządek.

Siedztwo stwierdziło, że oficerowie sześć razy wzywali tłum do zejścia się groźąc strzałami i dano salwę, wówczas dopiero, kiedy z okna dano strzał do wojska i kiedy tłum chciał żołnierzom odebrać karabiny.

## Święto wolności Ameryki.

Program obchodu w dn. 4.VII 1921.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu obchodu ustalono w ogólnych zarysach następujący program obchodu święta wolności Ameryki.

Dn. 3.VII o godz. 9 wiecz. cap-strzyk oddziałów wojskowych z orkiestrą.

Dn. 4.VII o godz. 10 ej rano msza polowa i przemówienia księdza dziekana, przedstawicieli wojskowości i przedstawicieli miasta. Następnie defilada wojskowa, poczem dzieci biorące udział w obchodzie udają się do kafeha na przygotowane dla nich przez Polsko-Amerykański Komitet pomocy dzieciom śniadanie, składające się z kakao i słodkiego ciasta.

W godzinach popołudniowych w teatrze Apollo i Modern bezpłatne przedstawienie dla dzieci, w teatrze zaś Pałace odeży i koncert bezpłatny dla żołnierzy.

O godz. 8 ej wiecz. gólowe przedstawienie w teatrze Pałace.

Obywatele proszeni są o odkorowanie w dn. 4.VII r. b. domów flagami narodowymi i amerykańskimi.

Komitet obchodu zwrócił się do Rady Miejskiej z wnioskiem nazwania jednego z placów imieniem Herberta Hoover'a oraz o amieszczenie portretu jego w sali Rady Miejskiej.

Postanowiono zwrócić się telefonicznie do Amerykańskiego Wy-

działu Ratunkowego z prośbą o delegowanie do Białegostoka na dn. 4.VII przedstawiciela.

Uchwalono również zawiadomić telefonicznie p. Waleczera.

Zadecydowano złożyć adres Herbertowi Hooverowi za jego działalność w ratownictwie dzieci polskich.

## W Elektrowni.

Wezoraż w Elektrowni wywieszono następujące ogłoszenia:

Zarząd Elektrowni Białostockiej podaje do wiadomości ogółu robotników następujące ostateczne warunki likwidacji nartających wśród Elektrowni niezadowolonych:

1) Elektrownia od godz. 11-ej w nocy dn. 23-go czerwca 1921 r. przechodzi na 8 mio godzinny dzień pracy z przyznaniem pełnego zarobku tak godzinowego, jak i dodatka drożdżnianego.

2) Robotnicy: Olszewski, Wlebach, Stawowski, Winnicki, Czereszko, Zdaniek, Bogacki, Czarnowiec, Ramm i Bajwid zostają zwolnieni od dnia 22-go czerwca r. b. z przyznaniem im odszkodowania w wysokości czterotygodniowego zarobku, obliczonego według normy 8-godzinnego dnia pracy.

3) Wszyscy robotnicy nie wyłączone podlegających zwolnienia, otrzymają za czerwiec przydział drzewa 60 padów.

4) Pracownicy elektrowni nadal będą otrzymywać miesięcznie po 60 pad, drzewa po cenie kosztu Elektrowni.

5) Warunki powyższe są ważne o tyle, o ile praca w Elektrowni nie zostanie przerwana. W ostatnim wypadku wydaleni robotnicy otrzymają odszkodowanie tylko w wysokości przewidzianej artykułem 52 Ustawy o Pracy w Przemyśle.

Białystok, d. 22 czerwca 1921 r.  
Elektrownia Białostocka.  
podp. Riegert.

II

Powyższe warunki Zarządu Elektrowni Białostockiej, jako nie sprzeczne z prawem i nadto korzystne nie tylko dla podlegających zwolnienia,

lecz i dla całego ogółu robotników akceptują.

Wzywam pracowników Elektrowni do spokojnego kontynuowania swoich obowiązków oznaczając, że w razie porzucenia pracy czynnik rządowy zmaszono będą przedsięwzięć jaknajenergiczniejsze środki do arochomienia Elektrowni jako zakładu użyteczności publicznej.  
Inspektor Pracy VI Okręga podp. Butwilowicz, inż.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Wobec dążenia do szerzenia oświaty w najszerzych kręgach młodzieży, jedną z palących potrzeb naszego miasta jest utworzenie drugiego gimnazjum. Początkowych szkół powszechnych istnieje aż do Białymstoku, lecz gdzie znaleźć kandydatów po zakończeniu 4-ech klas? Tęże gimnazjum męskie jest przeznaczane do tego stopnia, że może w jesieni zawokuje zaledwie parę miejsc, o które zabiegać się będą liczni uczniowie, wobec czego na miejsce to zbyt mało liczyć nie można, przewidując wstępne egzamina konkursowe.

O otwarciu drugiego średniej państwowej szkoły oddawna krąży pogłoski—jednak zamiar natrafia na główną przeszkodę—brak lokala.—Trudność ta, wobec dotkliwego braku mieszkań jest bezprzeczenie poważną, lecz mimo wszystko nie wydając się niemożliwą do usunięcia. W tym celu złożymy zbiorową petycję na ręce pana Wojewody, prosząc go o interwencję. Istnieje także gmachów—obszernych, potrzebujących tylko remontu. Ktokolwiek by z szanownych rodziców zechciał poprzeć myśl wyżej podaną, proszę tych o składanie podpisów w administracji „Dziennika Biał.” pod nazwą „Szkoła”.

Teodora Kleczewska.

Szanowny Panie Redaktorze! W dniu 19 czerwca, w niedzielę, w trakcie mijania stolika kwestarskiego na ul. Sienkiewicza, niedaleko apteki Karyckiego, zauważyłem przywabionych dwóch młodych obywateli miejskich przez nadobną córkę Rebecki w celu złożenia ofiary „na pomoc górnoślązkom”. Po zorganizowaniu się wróciłem do powyższej wspomnianego stolika, prosząc o wyjaśnienie poinformowanie mnie, na jaki cel zbierane są składki. Otrzymałem odpowiedź, że takowe płyną na szkoły żydowskie; na zapytanie dlaczego od tych dwóch młodych obywateli wyłudzone były same datki na „Górny Śląsk”, pośpieszył mi odpowiedzieć młodzien z armii kwestarskiej, że kiedyś coś i on dał na Górny Śląsk więc nie widzi w tym nic złego. Zapytałem się zatem czy Administracja miasta, wydając pozwolenia rozmaitym instytucjom na różnego rodzaju kwesty ucznia

się w ścisłym przestrzeganiu przedstawionego celu kwesty przez daną instytucję? Czy nie lepiej byłoby gminie żydowskiej dać pozwolenia na kwesty publiczne, omijając nadziele i święta katolickie, w celu ukrócenia podobnych gszektów?

T. K.

## Kronika.

**Pożyczka.** Zarząd m. Białegostoka otrzymał od rządu pożyczkę w wysokości 30 milionów marek.

**Zdzierstwo.** Mimo świetne urodzaje włościanie niemilostnie zdzierają za produkty. Oto przykład, wczoraj na targu płacono za ćwierć kartofli zeszlizorocznych 700, zaś za pąk młodych aż 1000 mk. Straszne zdzierstwo.

**Osobiste.** Ze starostwa białostockiego abywają coraz częściej siły fachowe. Jak słyszeliśmy referent rolnictwa p. Witow-Pietraszewski podał się do dymysji.

**W namerze jutrzejszym „Dziennika Białostockiego”** rozpoczynamy w odcinka naszymy drak drak niezwykłe interesującego autora współprac. red. naszej p. B. Filipowicza „Carsey Satrapowie” (wrażenia z dnia nika z 30 letniego okresu rządów carskich). Znajdą w nim odbicie wierne wszyscy działacze i dygnitarze rosyjscy działający na terenie b. Kongresówki.

**Powrót pułku Białostockiego.** Po znoynych trudach i krwawych walkach powraca w dn. 22 sierpnia do Białegostoka 42 Białostocki pułk piechoty.

Powiadomiona o tym fakcie Rada miejska na ostatnim posiedzeniu w dniu 21 czerwca rb. postanowiła godnie uczcić szych bohaterów i w tym celu powzięła uchwałę następującą: „Urządzić powitanie Wojsk Polskich w d. 22 sierpnia rb. ofiarować sztandar od miasta 42 Białostockiemu pułkowi piechoty; prosić na ten dzień Naczelnika Państwa o przyjazd do Białegostoka, zawiesić portret Jego w sali posiedzeń Rady miejskiej, jednocześnie urządzić poświęcenie tej sali. Na pokrycie kosztów, związanych z tą uroczystością, wyasygnować z kasy miejskiej 1 milion mk.”

**Handel mięsem.** Rada miejska uchwaliła w d. 17 bm zezwolić, by w czasie letnim do d. 1 października rb. handel mięsem w jatkach miejskich i sprzedaży pieczywa w

piekarniach odbywał się w niedzielę i dni świąteczne do godz. 10 rano, lecz nie częściej, jak po uprzednim otrzymaniu z Magistrata specjalnego zezwolenia na powyższej wymieniony handel, zaświadczonego przez Komisję aprowizacyjno-handlowo-opalową przy Radzie Miejskiej. Zaświadczenia takie winny być amieszczone na widocznym miejscu w oknach wystawowych.

Z T-wa „Sokół”. (k) Gniazdo Białostockie przygotowuje się do

ich występów publicznych — popisa gimnastycznego w czasie zabawy urządzanej przez T-wa w niedzielę d. 26 czerwca r. b. oraz do złota sokolów z całej Polski, który odbędzie się w d. 7, 8, 9 lipca 1921 roku w Warszawie.

Ćwiczenia draków i drachen odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy, piątki i soboty w lokalu T-wa (Kilińskiego 6) od g. 6 do 9 wiecz.

Na popisie gimnastycznym podczas niedzielnej zabawy sokoliej wszyscy dradowie wystąpią w kostiumach ćwiczebnych. Na zlot sokoli jadą w mandrach sokolich. Zapisy na zlot przyjmowane są do d. 30 czerwca r. b. codziennie w sokolnię (Kilińskiego 6) w godz. 6—9 wiecz.; w tymże czasie wszyscy już zapisani mają się zgłosić po odbiór kart legitymacyjnych, które ułatwią wstęp na wszystkie uroczystości zlotowe w Warszawie.

Z powodu notatki p. t. „Pytania Niedyskretne”, wydrakowanej w Nr 106 naszego pisma, Referat prasowy St. Komendy P.P. prosi nas o wyjaśnienie, że istotnie w drodze urzędowego dochodzenia, został ustalony fakt bratalskiego asuniercia właścicielki handlującej nabiałem z przed ratasza przez post. Lepisz w dn. 27. 5. br. został przedstawiony w drodze dyscyplinarnej do awołnienia z poljeji.

Co do strzelaniny w nocy w mieście, nie może ona w żadnym razie obarczać zarzatem poljeji ponieważ policjanci tylko na czas pełnienia służby otrzymują broń i określona ilość naboju, z których wybierają się po skończeniu służby. O każdym strzale, więc zażyła naboja, poljejent składa raport swojej władzy.

**Zjazd bibliotekarzy.** W sobotę 25 bm. w Krakowie odbędzie się zjazd bibliotekarzy na który z Białegostoka wyjeżdża kierownik biblioteki publicznej miejskiej p. Franciszek Gliński.

**Tama.** Z rozporządzenia Magistrata nowożono kamieni na ul. Kapięcką obok posesji Nr 40—42. Kamienie zostały zwalone na gromadę w ten sposób, że zatamowały zupełnie bieg bradnej wody w rynsztoku, wskatek czego zebrane w wielkiej ilości brady cachaą, zatrąwiając życie mieszkańcom poblizkich domów.

## Rozmaitości.

**Hoover się stara o zmianę stanowiska.**

Sekretarz handlu Herbert B. Hoover konferuje z fabrykantami bawełny w Stanach Zjednoczonych, w sprawie objęcia innego stanowiska.

**Szczęśliwy traf.**

Z Milana donoszą, iż w czasie jazdy pociągami pociągami z Paryża do Milana z szybkością 80 ciał kilometrów na godzinę, wypadło z pociągu dwuletnie dziecko, synek Amerykanina nazwiskiem Bachens. Pociąg stanął, a dziecko znaleziono nietknięte.

**Ile Ford produkuje dziennie aut.**

Produkcja w fabryce Towarzystwa motorywego Ford w Stanach Zjednoczonych, stale zwiększa się. Dnia 3 go maja osiągnięto rekord produkując w owym dniu 3.953 samochodów. W krótkim jednakże czasie rekord ten został pobity, dnia 9 go maja wykończono 4.072, 10 go maja 4.083 samochodów. Ogólna produkcja aut w maju wynosi 100.000, podczas gdy w kwietniu wynosiła tylko 90 tysięcy aut.

**Aeroplany lądować będą na dachu.**

Według urzędowych wiadomości z Chicago, aeroplany lądować będą na dachu rządowego gmachu pocztowego, który ma być nowo wybudowany w Chicago.

## Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, obwieszcza, że w dniu 23 kwietnia 1921 r. do Rejestru Handlowego, działu A, zostały wciągnięte następujące firmy:

Pod Nr 711. Firma przedsiębiorstwa: „Spółka firmowa—Golda Caref i Synowie”. Przedmiot — sprzedaż żelaza i wyrobów żelaznych. Siedziba—Białystok, alca Lipowa, Nr 13. Oddział znajdując się przy ulicy Sarskiej Nr 9. Spółka rozpoczęła czynność 28 lutego 1921 r. Wspólnikami są: 1) Golda Caref, 2) Hersz Caref, 3) Henoeh Caref, zamieszkał w Białymstoku, alca Saraska Nr 9 i 4) Mowsha Caref zamieszkały w Białymstoku, alca Lipowa Nr 17. Zarząd interesami spółki należy do wszystkich wspólników, którzy prowadzą wszystkie jej sprawy i reprezentują ją nazewnątrz. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, czeki i plenipotencje podpisane będą pod stemplem firmowym wszyscy wspólnicy łącznie. Kwitować z odbioru korespondencji zwyczajnej, wartościowej, pieniężnej i towarów może każdy ze wspólników oddzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową zawartą na czas nieograniczony.

Pod Nr 712. Firma przedsiębiorstwa: „Spółka firmowa—Dobniewski i Kryński”. Przedmiot — sprzedaż saka i kolder. Siedziba—Białystok, alca Nowy-Swiat Nr 6. Egzystuje od 1913 roku. Wspólnikami są: 1) Izidor Dobniewski, zamieszkały w Białymstoku, przy alcy Nowy-Swiat Nr 5 i Hirsz Kryński, zamieszkały w Białymstoku, przy alcy Lipowej Nr 33. Zarząd interesami spółki należy do obydwu wspólników łącznie. Upoważnieni są oni obaj do podpisywania pod stemplem firmowym weksli, czeków, wszelkich zobowiązań, oraz plenipotencji. Odbierać zaś i kwitować wszelką korespondencję zwyczajną, pocztową, pieniężną i wartościową oraz towary może każdy ze wspólników oddzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą na czas nieograniczony.

Pod Nr 713. Firma przedsiębiorstwa: „Mendel Lejkin i M. Rozenbaum spółka firmowa”. Przedmiot — sprzedaż towarów sakiennych. Siedziba—Białystok, alca Różańska Nr 4. Spółka rozpoczęła czynność w 1918 roku. Wspólnikami są: 1) Mendel Lejkin, zamieszkały przy alcy Ciepłej Nr 4 i 2) Mojżesz Rozenbaum zamieszkały przy alcy Nowy-Swiat Nr 6 — obaj w Białymstoku. Zarząd interesami spółki należy do obydwu wspólników, którzy reprezentują ją nazewnątrz. Weksle, czeki, plenipotencje oraz wszelkie zobowiązania, winny być podpisywane przez obydwu wspólników pod stemplem firmowym. Odbiór i kwitowanie korespondencji zwyczajnej, pocztowej, telegraficznej, wartościowej, pieniężnej oraz towarów należy do każdego ze wspólników oddzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą na czas nieograniczony.

Pod Nr 714. Firma przedsiębiorstwa: „Mojżesz Perlis i Gdall Cines spółka firmowa”. Przedmiot — handel szmatami i innymi odpadkami od materiałów. Siedziba — Białystok, alca Kościelna Nr 6. Przedsiębiorstwo rozpoczęło czynność w marcu 1920 r. Wspólnikami spółki są: 1) Mojżesz Perlis, zamieszkały w Białymstoku przy alcy Nowy-Swiat Nr 15 i 2) Gdall Cines—zamieszkały również w Białymstoku, przy alcy Sienkiewicza Nr 35. Zarząd interesami spółki należy do obydwu wspólników, którzy prowadzą wszelkie jej sprawy weksle, czeki, umowy, plenipotencje i wszelkie zobowiązania podpisane będą obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym. Korespondencję zwyczajną, wartościową, pieniężną, pocztową oraz towary odbierać i kwitować upoważniony jest każdy ze wspólników oddzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową zawartą na czas nieograniczony.

(c. d. n.)

## ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem powiadamy pp. kupców i handlujących napojami wysokowemi, że otworzyliśmy w Białymstoku przy ul. Książęcej Nr 1 fabrykę wódek i likierów

POD FIRMĄ

# Jan Masiewicz i S-ka

Kantor sprzedaży wyrobów naszej fabryki mieści się przy fabryce. (Dojazd od ul. Lipowej, ul. Czeszochowska i od ul. Czeszochowskiej do ul. Książęcej Nr 1 dom Bagonów)

Przygotowujemy do sprzedaży: Przepalanke, Gorzałke, Alembik, Czysta, Bosutke, Mielową słodką, Allasch-Kimel, Likier Benedyktyński i Zubrówek w butelkach 0,6 litra.

Sprzedaż odbywa się w ilościach nie mniejszych jak 20 butelek, 0,6 litra. Jednocześnie przyjmujemy butelki próżne, od wódek w ilościach nie mniejszych od wybieranych wódek, oraz skrzynie do pakowania tychże.

Fabryka wódek i likierów w Białymstoku  
firmy „Jan Masiewicz i S-ka”

# Dziś PREMIERA! ??? O czem tkwi przyczyna Bolszewizmu ???

KINO  
„Apollo”  
Sienkiewicza 22

Historyczny obraz z czasów panowania CARY MIKOŁAJA II. W dwóch serjach odsłaniający kurtynę z rosyjskiego życia zakulisowego Wielkich Książąt, przedstawiający przyczyny bolszewizmu.

Serja pierwsza w 6 częściach. Wielki Książę i życie jego w Paryżu pt.

# Taniec na Wulkanie

Dziś  
I  
serja

# Zbrodnia w Armenji

Wtrząsający dramat w 5 wielkich aktach (W 2-ach SERJACH) osnuty na tle tureckich okrucieństw w czasie wojny w r. 1915

## KINO „MODERN”

Prawdziwa i straszna historia mać ormiar, według materiału delegata misji amerykańskiej ambasadora HENRYKA MORGENTAŪ, który miał sposobność własnymi oczyma oglądać straszny widok

Ofiara krwawej rzeźni

# AURORA MARDIGANIAN

sama odtwarza swoją rolę.

Setki tysięcy ofiar. Pogromy. Rabunki. Przemoc.

Podpały. Kopane i bite kobiety.

Wszystko razem wywiera straszne wrażenie na widza.

Początek o g. 7, 8.45 i 10.15 wiecz.

Kawa ezynna od g. 6 wiecz.

Komitet obchodu „Amerykańskiego Święta Święta wolności” uchwalił na posiedzeniu odbytem dnia 22. b. m. następujący program uroczystości:

- 1) Dnia 3. VII. b. r. o godz. 21 capstżyk oddziałów wojsk. z orkiestrą
- 2) Dnia 4. VII. b. r. o godz. 10 rano Msza polowa (przed kościołem parafialnym).
- 3) Po ukończeniu Mszy przemówienia:
  - a) ks. dziekan Chodyko (od ołtarza)
  - b) Dca Okr. Gen. gen. Frankowski (do żołnierzy),
  - c) prez Rady Miejsk. Filipowicz (imieniem społeczeństwa miejscowego).
- 4) O godz. 11.30 defilada na Rynku Kościuszki
- 5) W godzinach południowych bezpłatne wydawanie stawy dla dziatwy w kuchniach P.A.K.P.D
- 6) O godz. 15 bezpłatne przedstawienie dla dzieci w kinoteatrach: Y.M.C.A. (Palace), „Apollo” i „Modern”
- 7) O godz. 16 w Teatrze Ladowym: odezwy i koncert dla żołnierzy
- 8) O godz. 20 „Uroczysty Wieczór” w Teatrze Ladowym

Komitet obchodu „Amerykańskiego Święta Wolności” zwraca się do wszystkich obywateli z apelem o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w tych uroczystościach i dekorowania domów w w dn. 4 lipca flagami narodowego i amerykańskimi.

Zgubiono wojskową kartę odroczenia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Feliksa Laskowskiego rocz. 1807 przytem zgubiono dokument i paszport niemiecki, zam. we wsi Nowiny-Zdroju pow. Białostockiego gm. Obrubniki 2756

Zgubiono legitymację polską na imię Sory Glasman zam. przy ul. Grochowej № 9 2757

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Beniamin Szneider rocz. 1902 zam. przy ul. Bornica № 13 2747 3-1

Zgubiono tymczasowy dowód osobistości wyd. przez Magistrat m. Wasilków na imię Stefana Kozłowskiego za № 144 2755 3-1

Zgubiona karta powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Karola Abraama rocz. 1895 zam. ul. Szopena № 3 2728

Zgubiono wojskowe tymczasowe zaświadczenie wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Władysława Daniłowicza zam. w Obozie uchodźców 2794

Zgubiono kartę powołania wyd. w m. Sokółce na imię Kazimierza Smolki rocz. 1890 zam. w m. Janowie 2800

Zgubiono paszport polski na imię Antoniego Biezuży zam. we wsi Tolczy pow. Białostockiego gm. Choroszcz 2795

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Stanisława Rozmysłowskiego rocz. 1895 przytem zgubiono portfel z pien. 9.00 mk. i metrykę kościelną; zam. przy ul. Angielskiej № 6 2805

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. w m. Mazowiecku przez P. K. U. na imię Enoch Likier rocz. 1898 zam. przy ul. Spasowej № 3 2803

Zgubiono paszport niemiecki na imię Pola Zylberfenik zam. przy ul. Kupieckiej № 46 2804

Zgubiono kartę powołania z r. 1893 wyd. w Sokółce na imię Szloma Łajkowski zam. przy ul. Grodzkiej № 1526 2796

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Aleksander Jakimiec zam. przy ul. Przejajskiej № 20 2808

Zgubiono paszport polski na imię Teofil Białostocki zam. Rynek Kościuszki № 54 2810

Skradziono tymczasowe zaświadczenie od wojskowości wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Józefa Popońskiego rocz. 1896 zam. we wsi Łaski pow. Białostocki gm. Cziadź 2761

Zdolna; wykwalifikowana krawcowa poszukuje pracy w prywatnym domu na cały dzień. 2-1 2777

Zgubiono paszport niemiecki na imię Szmula Olchlin rocz. 1876 zam. przy ul. Jurowiecka № 17 2742 3-1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Lizy Gryncał zam. przy ul. Polewska № 19 2759 3-1

Zgubiono legitymację polską na imię Tema Rozengold zam. przy ul. Kupieckiej № 33 2752 3-1

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie mobilizacyjne wyd. w m. Brzeszczu na imię Michał Kuczka rocz. 1896 zam. we wsi Bahmatówka pow. Sokolskiego gm. Sokółskiel 2758

Paszport № 907, wyd. przez Komendę Policji Państwowej na powiat i miasto Białystok, dnia 13 M. 1920 r. zaginął w ubiegłym tygodniu. Wystawiony był na imię Młynczyka Stanisława, kupca miejscowego, zamieszkałego przy ul. Lipowej № 26 w m. Białymstoku 2760

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Józefa Drucejka rocz. 1893 przytem zgubiono zaświadczenie z Magistratu jako pracownik Magistratu 2741 3-1

Zgubiono kartę powołania wyd. w m. Biejsku przez P. K. U. na imię Dawida Blumentala rocz. 1901 zam. w m. Biejsku 2772

Paszport polski zabrany przez bolszewików na imię Józefa Kuryckiego unieważnia się rocz. 1881 zam. przy ul. Sienkiewicza № 34 2794

Dwa pokoje umeblowane lub jeden najchętniej odziewać można otrzymać całe utrzymanie poszukując za dobrą płacą. Zgłoszenie do Redakcji dla „Inspektora” 2762 2-1

Zgubiono kartę pobytu wyd. w Białymstoku przez Starostwo na imię Sawej Wolkowa rocz. 1895 zam. przy ul. Antoniułowskiej № 60 2770

Zgubiono 2 karty kartę meldunkową i kartę odroczenia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Józef Górski rocz. 1896 zam. przy Poprzeczna № 7 2754

Zgubiono paszport zagraniczny wyd. przez Starostwo Biejsk na imię Judela Okraglego 2787

Zgubiono paszport niemiecki na imię Chaja-Sora Lewien ul. Wiersalska № 10 2786

Lokomobila 8 sil. Horsa w dobrym stanie 3-wiorsty od st. Brzostowica do sprzedania. Zwracać się Warszawa, Hoża 19-3 Drownowski. 2782

Zgubiono kartę powołania wyd. przez P. K. U. w Białymstoku rocz. 1894 na imię Mendel Kagan zam. przy ul. Kijowskiej № 4 2793

Zagubiony został portfel czarny z dokumentami na imię Markusa Abramowicza z m. Biejsk. dowód osobisty, karta powołania 1892 r. milionówka, za № 1765150. Pożyczka odroczenia na sumę 2000 mk. Znalazcę uprasza się o złożenie dokumentów do Redakcji. Adres M. Abramowicz Bielski (z Grodz.) 2789

Zgubiono legitymację na imię Karolina Klajn zam. przy ul. Wąskiej № 13 2753

Zgubiono legitymację polską na imię Nir a Perł zam. przy ul. Nowy-Swiat 2773

Zgubiono paszport niemiecki na imię Mores Marawicz zam. przy ul. Mostowej № 11 2774

Skradziono legitymację i bilet kolejowy na imię Agrypina Anchemiuk zam. w Starosielcach 2771

Zgubiono kartę odroczenia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Antoniego Citkowskiego rocz. 1896 przytem zgubiono metrykę i paszport niemiecki ul. Nowo-Warszawska № 21 2784

Zgubiono kartę odroczenia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Stanisława Morgiewicza rocz. 1901 zam. we wsi Mielonowo pow. Sokolski gm. Dąbrowa 2785

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Berka Mornstiejn zam. przy ul. Rabińska № 15 2783

Zgubiono książkę domową na imię Józefa Szamreta ul. Grunwaldzka № 36 2788

Zgubiono pugiles skórzany zawierający mk. ok. 100, rubli carskich 20 i zaświadczenie Wodociągu Białost. i przepustka nocna wydana przez Starostwo oraz bilet członk kooper. wędlniczej. Uprasza się zwrócić do Biura Wodociągu 2766

FABRYKA ZALOZONA W 1866 R.  
FABRYKA CYNORJI „LABEŹ”  
poczta Działoszyce, Wojew. Kieleckie  
poleca  
SWOJE WYROBY  
2811

Umeblowany pokój z kuchnią  
lub z prawem korzystania z tejże, oraz pokój umeblowany potrzebne są zaraz dla członków administracji i redakcji „Dziennika”  
Uprasza się o laskawe złożenie ofert z wymienieniem ceny w administracji „Dziennika” 2792

Większa fabryka w Krakowie  
wyrabiająca bardzo pokupny, bezkonkurencyjny nowy artykuł  
POSZUKUJE ZASTĘPCĘ  
dobrze wprowadzonego w hurtowych handlach mydła oraz towarów kolonialnych.  
Szczegółowe pisemne oferty z podaniem firm reprezentowanych dotychczas przez referentów wraz z referencjami uprasza się przesyłać pod „PILNY” do Biura ogłoszeń H. FALLEK, Kraków, skrytka 105. 2801

Dr. M. Kacnelson  
ChOROBY weneryczne i skórne  
Białystok Kilińskiego 8  
przyjmuje od 9-1; 4-7

DOKTOR  
O. Bielawski  
Starszy asystent kliniki psychiatrycznej w Warszawie Choroby Umysłowe i nerwowe Podlesna № 5  
od 1 do 3 i od 6-8

D-r NEUMARK  
z Piotrogradu  
b. ordynator Piotrogradzkiego Alafuzjewskiego szpitala wenerycznego.  
ChOROBY: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606-914).  
od 10-12 i od 3-8 pp. ul. Kilińskiego № 11. (b. Niemlecka.) 857

DOKTOR  
Aleksander Gurwicz  
Specjalista od chorób skórnych i wenerycznych  
Powrócił i wznowił przyjęcie chorych od 10-1 i 4-8  
Lipowa 17 2033

Dr. A. KAHAN  
ChOROBY wewnętrzne i dziecięce.  
przyjmuje od 2-4 i 6-8 p.p. Sienkiewicza 29.  
6-1 2806

Ogłoszenia drobne.  
Krzeseł dębowe, szafy, ugniatka, lustrzakażymie do sprzedania. Rocha 8. Golański 2807